

rodzinom narazem zbrodnię iandarmierii
mieckiej. Byłam u babci we wsi Mieczysławowie, gdy
miej obskoczyli zabudowanie Jana Dziurziela
przeprowadzili rewizję w budynkach.
tej rewizji zabrali całą rodzinę Dziurzielów i karali
się potoryc głowami do ściany. Jeden z tych iandar-
w wszystkich powystrelał. Zabawali cały inwentar
i martwy zabrali na samochody i wywieźli.

Latą zabudowę Dziurzielów zapalili.
to się to w roku 1943. Iandarmieria nie odjechała
się spaliło. Trupy leżały przy murze. Dgieni spadając
dachu, palił się na tych ludziach zabitych.
rodzina Dziurzielów składała się z czterech osób:
Dziurziel Jan miał lat 43 spalił się aby pozostała
żona i pół piersi, Żona jego Genowefa miała lat
5 spaliła się doszczętnie. Córka Dziurziela miała
lat 17 spaliły jej się nogi do kolan.
Syn najmłodszy miał lat 14 był dobrze przysypany
łomą spadającą z dachu, pozostał nie spalony.
ludzie porbierali te zwłoki w jedną trumnę i pochowali
o miejscu zbrodni. Tak strasznie wyglądała zbrodnia
Kiemców.

Rajaczkowska Zofia klasa V
Długowola gmina Lipsko
powiat Ilza